



Pierwiosnek.... pierwszy tej wiosny....

W cichy, zimny wieczór, kiedy wiatr gwizdał między budynkami, ktoś znalazł go... Malutkiego kociaka, ledwo trzymającego się życia, porzuconego na brzegu ulicy. Jego oczy były jeszcze zamglone, a ciało wiotkie od głodu i zimna. Przywieziono go do schroniska dla bezdomnych zwierząt, gdzie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/92x5sf>

